

Sygn. akt I ACa 1314/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek

Sędziowie: SA Małgorzata Dzięciołowska (spr.)

SA Michał Kłós

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 grudnia 2015 r. sygn. akt X GC 494/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą**

w D. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy - w całości - nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 28 maja 2014 roku w sprawie o sygn. akt. X GNc 448/14, którym nakazano stronie pozwanej zapłatę na rzecz powoda kwoty 83.025 złotych wraz z odsetkami w transakcjach handlowych w wysokości odsetek za zwłokę, określonych na podstawie art. 56 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, liczonymi od kwoty 15.990 złotych od dnia 26 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 67.035 złotych od dnia 7 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz nakazał ściągnąć od pozwanej spółki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 1.601,23 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez Skarb Państwa wydatków - kosztów stawiennictwa świadków (k 41 i k 265).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje na zawarcie przez strony ustnej umowy na wykonanie usług przeładunkowych złomu. Z zeznań świadków T. P. i M. G. wynika, że pod koniec 2013 r. doszło do zawarcia między stronami ustnej umowy na wykonanie usług przeładunkowych złomu. T. P., pełniący od czerwca 2012 r. do marca 2014 r. funkcję członka zarządu

jednoosobowego, posiadał uprawnienie do samodzielnej reprezentacji spółki i zawierania w jej imieniu umów z innymi podmiotami. W związku z tym, że do umów o świadczenie usług stosuje się przepisy o umowie zlecenia, sporna umowa na wykonanie usług przeładunkowych złomu nie wymagała żadnej szczególnej formy, w szczególności pisemnej i mogła zostać zawarta w formie ustnej. Przedstawiciele obu spółek we wrześniu 2013 r. zawarli umowę, określając jej elementy, w tym zakres usługi, wartość wynagrodzenia w wysokości 250 złotych plus podatek VAT za jedną motogodzinę pracy maszyn, sposób wystawiania faktur i płatności. Sąd pierwszej instancji umowę uznał za zawartą i w pełni wiążącą strony postępowania. W ocenie sądu okręgowego bez znaczenia były twierdzenia strony pozwanej jakoby roszczenie dochodzone przez stronę powodową było oparte na oświadczeniach S. M., który pełnił funkcję klasyfikatora. Dokumenty sygnowane przez S. M. stanowią jedynie potwierdzenie wykonania przez stronę powodową określonej usługi we wskazanych motogodzinach i były wyłącznie podstawą do wystawienia przez stronę powodową faktury. Sama umowa została zawarta przez T. P., który posiadał uprawnienie do jej zawarcia. Sąd pierwszej instancji podkreślił również fakt, niekwestionowany przez stronę pozwaną, że wcześniej wystawiane przez stronę powodową faktury były akceptowane przez (...) I. i płacone w terminie. Świadczy to nie tylko o akceptowaniu samych faktur wystawionych przez powodową spółkę, ale również wskazanych w nich stawek wynagrodzenia za 1 motogodzinę pracy maszyn, niezbędnych do wykonania usługi przeładunku złomu. Zarzut braku legitymacji biernej strony pozwanej w przedmiotowym postępowaniu postawiony w zarzutach został uznany tym samym za niesłuszny.

Sąd okręgowy podniósł, że nie sposób zgodzić się z twierdzeniem strony pozwanej jakoby nie doszło do wykonania usługi przez stronę powodową. Pozwana spółka poza subiektywnym i nieopartym żadnymi dowodami stwierdzeniem zawartym w treści zarzutów od nakazu zapłaty nie przedstawiła żadnych okoliczności mogących wskazywać na niewykonanie przez powodową spółkę umowy na przeładunek złomu. Z zeznań świadków T. P., M. G., A. Z., D. D., S. M., P. K., P. B., R. G. oraz R. P. strona powodowa wykonywała zlecone jej prace na terenie placu należącego do strony pozwanej, znajdującego się

w I.. Prace odbywały się przez kilka miesięcy 2013 i 2014 roku

i dotyczyły cięcia złomu, przerzucania i sortowania go, robienia załadunku

i rozładunku. Pracownicy przebywali i pracowali na terenie pozwanej spółki codziennie i ich obecność odnotowywana była w ewidencji wejść-wyjść, która znajdowała się na portierni.

Bez znaczenia, w ocenie sądu okręgowego, dla tych ustaleń pozostaje podniesiona przez stronę pozwaną okoliczność wykrycia nieprawidłowości polegających na tzw. fikcyjnym obrocie złomem. Okoliczność ta nie została udowodniona. Wobec tego twierdzenia tej strony o tym, że umowa zawierana z powodową spółką była fikcyjna nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy, są z nim wręcz sprzeczne i z tego powodu nie zasługiwały, zdaniem sądu pierwszej instancji, na wiarę. Na podstawie art. 496 kpc utrzymał zatem w mocy nakaz zapłaty z dnia 28 maja 2014 r. wydany w sprawie za sygn. akt X GNc 448/14 (k 287 do 290 odwr.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi złożyła strona pozwana, Zaskarżyła wyrok w całości, w oparciu zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, mające istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy, tj.:

1) art. 232 zd. 1 kpc poprzez uznanie za udowodnioną wysokość dochodzonego roszczenia w sytuacji, gdy usługę wykonywali pracownicy (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o., a faktury zostały wystawione zbiorczo za wszystkie przepracowane przez koparkę motogodziny w danym okresie rozliczeniowym, zamiast za motogodziny przepracowane przez powoda;

2) art. 233 § 1 kpc poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie zbiorczego zestawienia wszystkich przepracowanych na koparko - ładowarce motogodzin zatytułowanego „wyjaśnienia” wraz z jego załącznikami, które zostały załączone do pisma powoda z dnia 6 sierpnia 2014 r., co w sytuacji złożenia przez świadków zeznań wskazujących, że pracownik (...) sp. z o.o. A. Z. również pracował w lutym 2014 roku na maszynie, którą powód wykonywał usługi wskazuje, że powód nie wykonał całości usług, za które dochodzi zapłaty powództwem, więc w konsekwencji sąd błędnie uznał całość roszczenia dochodzonego pozwem za zasadną.

Skarżąca spółka wniosła o uchylenie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Łodzi z dnia 28 maja 2014 r. w sprawie o sygn. akt X GNC 448/14 i oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k 300 do 302).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k 367 do 369).

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W orzecznictwie sądowym ugruntowane jest stanowisko, że dla skuteczności zarzutu naruszenia przywołanego wyżej przepisu konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących ustalenia faktyczne sądu i poczynioną przezeń ocenę dowodów. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt VI ACa 567/06, LEX nr 558390). Skarżący może wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131). Uwzględnienie przez sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, OSNP 2000 nr 19 poz. 732). Samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu nie jest wystarczające (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., sygn. akt I ACa 209/12, LEX nr 1223145).

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwalał na dokonanie ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu zakwestionowanego uzasadnienia. Świadek T. P. zeznał, że ewidencję czasu pracy maszyny prowadził S. M. (k 127). A. Z. natomiast, że były dwa zespoły, które na jednej maszynie wykonywały prace, ale co ważne każdy z pracowników spisywał stan licznika przed rozpoczęciem pracy i po jej zakończeniu (k 181 czas rozprawy od 00: (...) do 00:24:22). D. D. także wskazał na taki sposób ewidencjonowania czasu pracy. Zapisywał godziny pracy w zeszycie oraz potwierdził, że na portierni była ewidencja wejść i wyjść. Świadek R. G. zeznał, że zawsze na koniec pracy spisywał licznik. Na placu były kamery. Pracował w styczniu i lutym po 8 do 10 godzin (k 227). Świadek P. B. zeznał, że prace były szczegółowo rozliczane. Ilości przepalonego złomu były ważone i zapisywane (k 185 do 186). Żaden ze wskazanych w apelacji świadków pomimo podania, że był okres, w którym prace były wykonywane dla dwóch firm nie podnosił więc, że były trudności w wyspecyfikowaniu pracy dokonanej dla każdej z nich.

Powołani w sprawie świadkowie wskazywali, że poza notatkami, były także robione fotografie i kontrolowane przez osobę trzecią, tj. prezesa pozwanej spółki (k 182 do 183). Z zeznań świadka S. M. wynika, że zapisywał on stan licznika motogodzin usług na maszynie przeładunkowej. Dodatkowo robione było zdjęcie licznika, kiedy maszyna przyjeżdżała i wyjeżdżała z placu. Codziennie odnotowywał ilość przepracowanych motogodzin w notesie. W zeszycie kalendarzowym było zapisywane, kto i z jakiej firmy wykonał pracę (k 182 – 184). Świadek M. G. zeznał, że faktury były wystawiane na dwie firmy, lecz jednocześnie zaznaczył, że były robione zdjęcia a plac załadunkowo-przeładunkowy był widoczny przez okno C., co oznacza że nie było problemu z ewidencjonowaniem wykonanej pracy (k 128 do 129 czas rozprawy 01:32:33 do 01:42:10). Taki system ewidencji związany był z rozliczeniem pracowników tylko za efektywnie wykonaną pracę.

W konsekwencji należało stwierdzić, że pomimo wykonywania usługi przez pracowników dla dwóch spółek na tej samej maszynie, czas pracy był ewidencjonowany dla każdej z nich z osobna. Wcześniej wystawiane przez stronę powodową faktury były akceptowane przez (...) I. i płacone w terminie. Okoliczność ta świadczy nie tylko

o akceptowaniu samych faktur wystawionych przez powodową spółkę, ale również wskazanych w nich stawek wynagrodzenia za 1 motogodzinę pracy maszyn niezbędnych do wykonania usługi przeładunku złomu.

Dokonana przez sąd drugiej instancji ponowna analiza dowodów doprowadziła do wniosków zbieżnych z wyprowadzonymi przez sąd pierwszej instancji. Ustalenia poczynione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd odwoławczy uznał w tej sytuacji za własne.

W ocenie sądu drugiej instancji, w stanie dowodowym sprawy, powód wykazał zasadności swojego roszczenia co do zasady i wysokości.

Zgodnie z ogólną regułą z art. 6 kc i w myśl art. 232 kpc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które świadczą o zasadności powództwa. Powód, domagając się od pozwanego zapłaty, miał przede wszystkim wykazać treść zawartej umowy oraz, że rzeczywiście nie doszło do uregulowania należności wynikających z faktur, któremu to obowiązkowi procesowemu sprostał.

Stosownie do treści art. 493 § 1 kpc pismo zawierające zarzuty wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

W postępowaniu nakazowym, w jego fazie zapoczątkowanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dochodzi do przerwania ciężaru dowodu na stronę pozwaną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2010 r., IV CSK 109/10, LEX nr 898262 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt I ACa 510/15, LEX nr 2017721).

Strona pozwana powinna zatem udowodnić twierdzenia zawarte w zarzutach. Tymczasem nie znajdują one oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Apelacyjny w Łodzi, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, a także na podstawie § 2 pkt. 1 i 2 w związku z § 6 pkt 6 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).